

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Szczecin, dnia 25 listopada 2021 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Małgorzata Czerwińska

Protokolant: Starszy Sekretarz Sądowy Katarzyna Herman

po rozpoznaniu na rozprawie

sprawy z powództwa B. S., M. N.

przeciwko (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej w W.

o ustalenie

I. stwierdza, iż umowa kredytu hipotecznego (...) numer (...) zawarta w dniu 7 marca 2008 roku pomiędzy B. N., M. N. oraz W. S. a (...) Bank (...) Spółką Akcyjną w W. jest nieważna;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwotę 6 417,00 złotych (sześć tysięcy czterysta siedemnaście) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSO Małgorzata Czerwińska

UZASADNIENIE

Powodowie B. S. i M. N. wnieśli pozew przeciwko pozwanej (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. o stwierdzenie nieważności (ew. ustalenie nieistnienia) stosunku prawnego w postaci umowy kredytu hipotecznego (...) nr (...) z dnia 7 marca 2008 roku (której nazwę zmieniono następnie na „Umowa kredytu hipotecznego (...) nr (...) spłacanego w ratach annuitetowych, udzielonego w walucie wymiennej”), łączącej strony niniejszego sporu zaś w przypadku uznania roszczenia za niezasadne, ewentualnie wnieśli o zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów łącznie kwoty 37.796.15 zł oraz 22.443.95 CHF, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 30 października 2019 roku do dnia zapłaty oraz uznanie za nieobowiązujące powodów jako konsumentów (ewentualnie za nieistniejące/nieważne) postanowienia umowy kredytu hipotecznego (...) nr 203- (...) własny kąt hipoteczny z dnia 7 marca 2008 roku (której nazwę zmieniono następnie na „Umowa kredytu hipotecznego (...) nr (...) spłacanego w ratach annuitetowych, udzielonego w walucie wymiennej tj.

- § 4 ust 2. Części ogólnej umowy („COU”) o treści „W przypadku wypłaty kredytu albo transzy w walucie polskiej, stosuje się kurs kupna dla dewiz obowiązujący w (...) SA w dniu realizacji zlecenia płatniczego, według aktualnej Tabeli kursów.”,

- § 22 Części ogólnej umowy („COU”) w części o treści:

„2. W przypadku dokonywania spłat zadłużenia Kredytobiorcy z:

1/ ROR - środki z rachunku pobierane będą w walucie polskiej w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty spłaty kredytu w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, przy zastosowaniu kursów kupna/sprzedaży dla dewiz, obowiązującego w (...) SA w dniu, o którym mowa w § 7 ust. 5 CSU, według aktualnej Tabeli kursów,

2/ rachunku walutowego - środki z rachunku będą pobierane:

a/ w walucie kredytu, w wysokości stanowiącej kwotę kredytu lub ratę spłaty kredytu,

b/ w walucie innej niż waluta, w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty spłaty kredytu w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, przy zastosowaniu kursów kupna/sprzedaży dla dewiz, obowiązujących w (...) SA w dniu, o którym mowa w § 7 ust. 5 CSU, według aktualnej Tabeli kursów.

3/ rachunku technicznego - środki z rachunku będą pobierane w walucie kredytu w wysokości stanowiącej kwotę kredytu lub raty. Wpłaty dokonywane na rachunek techniczny w walucie innej niż waluta kredytu, będą przeliczane na walutę kredytu przy zastosowaniu kursów kupna/sprzedaży dla walut, obowiązujących w (...) SA według aktualnej Tabeli kursów."

Jednocześnie powód wniósł o zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Pozwana (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości, w tym w zakresie roszczenia głównego oraz zgłoszonego roszczenia ewentualnego oraz zasądzenie solidarnie od powodów na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku w sprawie do dnia zapłaty oraz kwoty 34,00 zł tytułem uiszczonej opłaty skarbowej od przedłożonych w sprawie pełnomocnictw procesowych.

Ponadto pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia powodów wskazując, iż przedawnione są wszystkie roszczenia powodów za okres do dnia 14 kwietnia 2017 roku.

Jednocześnie pozwana podniosła również zarzut braku legitymacji procesowej czynnej po stronie powodów, który sam w sobie winien skutkować oddaleniem powództwa w całości. Wskazała, iż co do zasady roszczenia z tytułu nienależnego świadczenia przysługiwałyby temu z powodów, który faktycznie dokonywał spłaty kredytu (wpłacał środki na rachunek bankowy, z którego dokonywana była spłata kredytu) i w takiej części w jakiej dokonywał spłaty kredytu. Dodała, iż ciężar dowodu w tym zakresie, stosownie do treści art. 6 k.c. spoczywa na powodach, a w złożonym pozwie powodowie w żaden sposób nie wykazali, który z nich dokonywał faktycznie spłaty kredytu i w jakiej wysokości. Pozwana zaznaczyła, iż powodowie nie wykazali w pozwie, jakoby wszyscy dokonywali spłaty kredytu, jak również nie wykazali w jakiej wysokości każdy z nich dokonywał spłaty kredytu. Wskazała, iż iż rachunek, z którego dokonywane były spłaty o numerze (...) należy jedynie do powoda.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Powodowie M. N. oraz B. S. (wówczas S. – N.) w 2007 roku postanowili wybudować dom w związku z czym zdecydowali się zaciągnąć kredyt. Powód był klientem pozwanej (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.. W czasie spotkania z pracownikiem pozwanego banku powodowie zostali poinformowani, że nie mają zdolności kredytowej do uzyskania kredytu w walucie polskiej, zaś posiadają zdolność kredytową do zaciągnięcia kredytu powiązanego z walutą franka szwajcarskiego. Dodatkowo konieczne było zaciągnięcie kredytu wspólnie z W. S. tj. matką powódki.

Dowód:

- przesłuchanie powoda M. N. na rozprawie w dniu 25 listopada 2021 roku, k. 463v – 464v

- przesłuchanie powódki B. S. na rozprawie w dniu 25 listopada 2021 roku, k. 464v

W 2008 roku w pozwanym banku były udzielane kredyty w złotych polskich, frankach szwajcarskich, dolarach amerykańskich i euro. Klient miał możliwość wyboru waluty. Natomiast pracownik oddziału w pierwszej kolejności proponował kredyt w złotych polskich. Kredyty w CHF cieszyły się w 2008 roku popularnością w pozwanym banku. Głównym motywem wyboru tych kredytów przez klientów była wysokość rat kredytowych. Z uwagi na bardzo korzystne oprocentowanie tych kredytów raty kredytowe były zdecydowanie niższe niż raty kredytu w walucie polskiej.

Występowały sytuacje, że klienci nie posiadali zdolności kredytowej do zaciągnięcia kredytu w walucie polskiej natomiast posiadali zdolność kredytową do zaciągnięcia kredytu w CHF. Różnice w zdolności kredytowej wynikały z oprocentowania kredytów. Oprocentowanie kredytów w walucie polskiej było kilkakrotnie wyższe niż oprocentowanie kredytu w CHF.

Dowód:

- zeznania świadka E. B., k. 443 – 444

- zeznania świadka A. M., k. 448 – 452

- zeznania świadka I. W. (1), k. 455 – 459

W pozwanym banku obowiązywała procedura, zgodnie z którą inspektorzy mieli obowiązek zapoznania się z planowanym przez kredytobiorców przedmiotem kredytowania, ustalenia ich oczekiwań i możliwości oraz zaprezentować ofertę, przedstawiając dostępne materiały informacyjne. Pracownicy pozwanego mieli obowiązek szczegółowo zapoznać klientów z produktem w walucie obcej, odbierając od nich oświadczenia o przekazaniu takich informacji. Procedura ta została wprowadzona pismem okólnym Dyrektora zarządzającego kierującego Pionem Finansowania Nieruchomości z 30 sierpnia 2006 roku.

Prezentacja oferty każdorazowo winna była zawierać takie czynności, jak: zapoznanie się z potrzebami i możliwościami klienta w zakresie obsługi spłaty kredytu, okresu kredytowania, sposobu i formuły spłaty; ustalenie z klientem wysokości kwoty kredytu; ustalenie parametrów cenowych produktu; sporządzenie symulacji spłaty kredytu. W symulacji pracownik powinien był uwzględnić różne warianty spłaty kredytu, wydruki symulacji wręczyć klientowi w trakcie trwania rozmowy sprzedażowej. Obowiązkiem było poinformowanie klienta, iż w przypadku wzrostu stawki referencyjnej podwyższeniu ulega oprocentowanie kredytu, które spowoduje wzrost raty spłaty.

Przedstawiając ofertę kredytów udzielanych w walucie wymiennej pracownik winien był poinformować klienta o:

1. występującym ryzyku walutowym oraz ryzyku stopy procentowej,
2. fakcie, iż bank w rozliczeniach między klientami a bankiem w obrocie dewizowym stosuje ustalone przez bank kursy walut obcych w złotych,
3. w przypadku wypłaty kredytu w walucie polskiej kredyt jest wypłacany po kursie kupna dla dewiz,
4. w przypadku spłaty kredytu w walucie polskiej kredyt jest spłacany po kursie sprzedaży dla dewiz,
5. w przypadku wzrostu kursów walut podwyższeniu ulega rata spłaty i kwota zadłużenia, wyrażone w walucie polskiej.

Od 2004 roku w Banku dostępny jest produkt umożliwiający zawieranie negocjowanych transakcji wymiany walut w oparciu o umowy ramowe. Jest on dostępne zarówno dla klientów indywidualnych, jak i instytucjonalnych. Negocjowanie kursu waluty było możliwe tylko w wyjątkowych przypadkach np. wysokiej kwoty kredytu. Odbywało się to za pośrednictwem Centrali (...) SA. Kursy negocjowane z założenia były korzystniejsze od kursów z Tabel kursowych. Decydując się na wprowadzenie transakcji negocjowanych do oferty Banku wychodzono z założenia, że są one adresowane do klientów aktywnych i produkt ten stanowi alternatywę dla transakcji rozliczanych w oparciu o kursy z Tabel.

Personel banku wyposażono w materiały dedykowane dla klientów, przedstawiające ofertę produktów bankowych pozwanego.

Dowód:

- pismo okólnie z dnia 30 sierpnia 2006 roku, k. 229

- pismo okólne z dnia 6 lutego 2006 r wraz z załącznikami., k. 230 - 374

- informacja o ryzyku kursowym i ryzyku stopy procentowej, k. 275 280

W dniu 30 stycznia 2008 roku powodowie złożyli wniosek o kredyt hipoteczny (...) w walucie CHF.

Składając wniosek powodowie oświadczyli, że nie skorzystali z przedstawianej im w pierwszej kolejności przez pozwaną oferty w walucie polskiej i dokonali wyboru oferty w walucie wymiennej. Oświadczyli, że mają pełną świadomość ryzyka związanego z kredytami zaciąganyymi w walucie wymiennej, polegającego na tym, że:

a) w przypadku wzrostu kursów walut podwyższeniu ulega zarówno rata spłaty jak i kwota zadłużenia, wyrażone w walucie polskiej,

b) w przypadku wypłaty kredytu w walucie polskiej kredyt jest wypłacany po kursie kupna dla dewiz,

c) w przypadku spłaty kredytu w walucie polskiej kredyt jest spłacany po kursie sprzedaży dla dewiz.

Ponadto oświadczyli, że zostali poinformowani o ryzyku zmiany stóp procentowych polegającym na tym, iż w przypadku wzrostu stawki referencyjnej podwyższeniu ulega oprocentowanie kredytu, które spowoduje wzrost raty spłaty, oraz że poniosą ryzyko zmiany kursów walutowych oraz zmiany stóp procentowych.

Dodatkowo oświadczyli, że zostali poinformowani, iż w przypadku kredytu/pożyczki udzielanej w walucie wymiennej w rozliczeniach między klientami a (...) SA w obrocie dewizowym stosuje się ustalone przez (...) SA kursy walut obcych w złotych (kursy walut zamieszczane są w Tabeli kursów (...) SA).

Dowód:

- wniosek o kredyt wraz z załącznikami, k. 218 - 228

Przed zawarciem umowy nie informowano powodów, że w przypadku wzrostu kursu waluty dojdzie do wzrostu ich zobowiązań. Nie przedstawiano powodom symulacji, co stanie się z wysokością raty w przypadku wzrostu kursu CHF. Powodowie nie rozumieli, na czym polega ryzyko walutowe. Bank nie przedstawił również archiwalnych dokumentów dotyczących kursów CHF. Powodowie nie wiedzieli, w jaki sposób bank przelicza wysokość rat kredytowych.

Dowód:

- przesłuchanie powoda M. N. na rozprawie w dniu 25 listopada 2021 roku, k. 463v – 464v

- przesłuchanie powódki B. S. na rozprawie w dniu 25 listopada 2021 roku, k. 464v

W dniu 7 marca 2008 roku pomiędzy powodami B. N., M. N. oraz W. S., a pozwaną (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. została zawarta umowa kredytu hipotecznego (...) 203- (...). Zgodnie z § 1 ust. 2 umowa składała się z Części Szczegółowej Umowy, zwanej dalej „CSU” i Części Ogólnej Umowy, zwanej dalej „COU”, które w sposób łączny określały strony, przedmiot umowy oraz prawa i obowiązki stron.

Zgodnie z § 2 ust. 1 CSU pozwana udzieliła powodom kredytu w kwocie 112.670 CHF w celu budowy domu jednorodzinnego oraz spłaty kredytu mieszkaniowego w (...) SA nr umowy (...), spłaty kredytu gotówkowego w (...) SA nr umowy (...)-/2006, spłaty karty kredytowej w (...) SA, spłaty kredytu odnawialnego w (...) SA oraz wolne środki. Stosownie do § 2 ust. 4 CSU kredyt został udzielony na 420 miesięcy tj. do dnia 1 marca 2043 roku. Spłata kredytu miała następować w ratach kapitałowo – odsetkowych annuitetowych (§ 7 ust. 3 CSU).

W §11 ust. 2 CSU powodowie oświadczyli, iż zostali poinformowani, że ryzyko zmiany kursów waluty, polegające na wzroście wysokości zadłużenia z tytułu kredytu oraz wysokości rat kredytu, wyrażonych w walucie polskiej, przy

wzroście kursów waluty kredytu oraz stopy procentowej, polegające na wzroście raty spłaty przy wzroście stawki referencyjnej.

Zgodnie § 4 ust 2 COU w przypadku wypłaty kredytu albo transzy w walucie polskiej, stosuje się kurs kupna dla dewiz obowiązujący w (...) SA w dniu realizacji zlecenia płatniczego, według aktualnej Tabeli kursów.

Wedle § 22 ust. 2 COU w przypadku dokonywania spłat zadłużenia Kredytobiorcy z ROR - środki z rachunku pobierane będą w walucie polskiej w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty spłaty kredytu w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, przy zastosowaniu kursów kupna/sprzedaży dla dewiz, obowiązującego w (...) SA w dniu, o którym mowa w § 7 ust. 5 CSU, według aktualnej Tabeli kursów (pkt 1); rachunku walutowego - środki z rachunku będą pobierane: a/ w walucie kredytu, w wysokości stanowiącej kwotę kredytu lub ratę spłaty kredytu, b/ w walucie innej niż waluta, w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty spłaty kredytu w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredytu, przy zastosowaniu kursów kupna/sprzedaży dla dewiz, obowiązujących w (...) SA w dniu, o którym mowa w § 7 ust. 5 CSU, według aktualnej Tabeli kursów (pkt 2); rachunku technicznego - środki z rachunku będą pobierane w walucie kredytu w wysokości stanowiącej kwotę kredytu lub raty. Wpłaty dokonywane na rachunek techniczny w walucie innej niż waluta kredytu, będą przeliczane na walutę kredytu przy zastosowaniu kursów kupna/sprzedaży dla walut, obowiązujących w (...) SA według aktualnej Tabeli kursów (pkt 3).

W trakcie podpisywania umowy kredytobiorcy nie mieli świadomości abuzywnego charakteru postanowień regulujących wysokość świadczeń stron w oparciu o waloryzację do waluty obcej.

Zgodnie z Aneks nr (...) z dnia 19 kwietnia 2011 roku stroną umowy przestała być W. S..

Dowód:

- umowa kredytu hipotecznego (...) (...) z dnia 7 marca 2008 roku, k, 30 – 38
- Aneks nr (...) z dnia 19 kwietnia 2011 roku, k. 39 – 42
- oświadczenie (...) SA, k. 326
- oświadczenia o ustanowieniu hipoteki, k. 327 – 330
- przesłuchanie powoda M. N. na rozprawie w dniu 25 listopada 2021 roku, k. 463v – 464v
- przesłuchanie powódki B. S. na rozprawie w dniu 25 listopada 2021 roku, k. 464v

Pracownicy banku nie tłumaczyli powodom poszczególnych postanowień umowy, w szczególności dotyczących kursów walut. Powodowie nie rozumieli postanowień umowy dotyczących przeliczania kwoty kredytu oraz rat kredytowych na podstawie kursu franka szwajcarskiego. Powodowie nie mieli możliwości negocjowania poszczególnych postanowień umowy. Pracownicy banku wciąż zapewniali, że kurs franka szwajcarskiego jest stabilny i powodowie nie mają podstaw do obaw. Powodowie mając na uwadze zapewniania pracowników banku uznali, że zaciągany przez nich kredyt jest bezpiecznym produktem.

Dowód:

- przesłuchanie powoda M. N. na rozprawie w dniu 25 listopada 2021 roku, k. 463v – 464v
- przesłuchanie powódki B. S. na rozprawie w dniu 25 listopada 2021 roku, k. 464v

Kredyt został wypłacony powodom w ośmiu transzach. W dniu 12 marca 2008 roku z kwoty kredytu wskazanej w umowie została potrącona kwota prowizji w wysokości 1.060,34 CHF. Pozwana udostępniła powodom kwotę kredytu w wysokości 112.670,00 CHF.

Dowód:

- dyspozycje wypłaty wraz z potwierdzeniami dokonania przelewu, k. 281 – 298
- informacja banku, k. 297 – 300
- historia operacji na kontrakcie kredytowym, k. 301 - 306

W dniu 2 września 2013 roku strony zawarły Aneks nr (...) umożliwiający powodom spłatę rat w walucie CHF, z czego powodowie skorzystali.

Dowód:

- Aneks nr (...) z dnia 2 września 2013 roku, k. 43

Powodowie spłacali raty kredytu w walucie polskiej zgodnie z postanowieniami umownymi oraz w wysokości każdorazowo wskazanej w kierowanych do kredytobiorców zawiadomieniach o wysokości rat.

Powodowie nie rzadziej niż raz na trzy miesiące otrzymywali zawiadomienia o wysokości rat, generowane przez system Banku, w których pozwana wskazywała: numer umowy kredytu, aktualną wysokość oprocentowania umownego oraz odsetek od należności przeterminowanych (tzw. odsetek karnych), wysokość oraz termin zapłaty najbliższej raty kredytu i stan zobowiązań wynikających z danej umowy, a także informacje o przeliczaniu wpłat w PLN po kursach z Tabeli kursów Banku. Pozwana zamieszczał w nich również informacje np. o zmianach w Taryfie prowizji i opłat.

W okresie spłaty zobowiązania, cena waluty franka szwajcarskiego sukcesywnie wzrastała, zarówno w Tabeli walut obowiązującej w pozwanym banku, jak i na światowym rynku walut. W porównaniu z ceną w dacie podpisania umowy kredytu hipotecznego wartość CHF wzrosła niemal dwukrotnie.

Wspomniany wzrost ceny franka szwajcarskiego miał relatywne przełożenie na wysokość spłacanych przez kredytobiorców rat. Powodowie w trakcie obowiązywania umowy nie mieli wiedzy, jaka będzie wysokość przyszłych rat wyrażonych w walucie polskiej, gdyż kurs sprzedaży waluty ustalał bank.

Dowód:

- zawiadomienia o wysokości rat, k. 313 - 323

Powodowie spłacili na rzecz pozwanego banku:

- 90.139,21 zł - w okresie od dnia zawarcia umowy kredytu do dnia 2 września 2013 roku,
- 22.443,95 CHF - w okresie od dnia 3 września 2013 roku do dnia 4 czerwca 2019 roku.

Dowód:

- zaświadczenie z dnia 25 października 2019 roku, k. 44 – 47
- zestawienie historii spłat, k. 48 – 50

Powodowie w treści pisma z dnia 20 października 2019 roku doręczonego pozwanemu bankowi w dniu 22 października 2019 roku wezwał go do zapłaty dochodzonego roszczenia, zakreślając 30 dniowy termin na spełnienie zobowiązania, upływający w dniu 29 października 2019 roku. Powyższa próba rozpatrzenia sporu pozostała bezskuteczna. Pozwany bank w odpowiedzi na powyższe wezwanie nie uwzględnił roszczeń powodów.

Dowód:

- wezwanie do zapłaty z dnia 20 października 2019 roku, k. 53 – 54

- śledzenie przesyłek, k. 55

- pismo z dnia 5 listopada 2019 roku, k. 324 – 235

Powodowie są świadomi konsekwencji stwierdzenia nieważności całości umowy kredytu hipotecznego.

Dowód:

- przesłuchanie powoda M. N. na rozprawie w dniu 25 listopada 2021 roku, k. 463v – 464v

- przesłuchanie powódki B. S. na rozprawie w dniu 25 listopada 2021 roku, k. 464v

Sąd zważył, co następuje.

Roszczenie główne zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Żądanie główne dotyczyło ustalenia nieważności umowy kredytu hipotecznego (...) nr (...) z dnia 7 marca 2008 roku (której nazwę zmieniono następnie na „Umowa kredytu hipotecznego (...) nr (...) spłacanego w ratach annuitetowych, udzielonego w walucie wymiennej”).

Podstawą prawną roszczenia o ustalenie nieważności umowy jest przepis art. 189 k.p.c., zgodnie z którym powód może żądać ustalenia istnienia stosunku prawnego lub prawa jeżeli ma w tym interes prawny. Materialnoprawną przesłanką powództwa z art 189 k.p.c. jest wykazanie przez powodów istnienia interesu prawnego w ustaleniu prawa lub stosunku prawnego. Interes prawny w ustaleniu istnieje wówczas, gdy istnieje niepewność stosunku prawnego lub prawa, wynikająca z obecnego lub przewidywanego ich naruszenia lub kwestionowania. Interes prawny zachodzi zatem nie tylko wtedy, gdy dotyczy obecnych stosunków prawnych i praw, ale dotyczy także przyszłych lub prawdopodobnych stosunków prawnych. Może on wynikać zarówno z bezpośredniego zagrożenia prawa powoda, jak i zapobiegać temu zagrożeniu (uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2006 r., III CZP 106/05).

Powództwo oparte na art. 189 k.p.c. musi być zatem celowe, bo ma spełniać realną funkcję prawną. Ocena istnienia interesu musi uwzględniać to, czy wynik postępowania doprowadzi do usunięcia niejasności i wątpliwości co do danego stosunku prawnego i czy definitywnie zakończy spór na wszystkich płaszczyznach tego stosunku lub mu zapobiegnie, a więc czy sytuacja powoda zostanie jednoznacznie określona. Interes prawny istnieje, gdy ze spornego stosunku prawnego wynikają dalej idące skutki, których dochodzenie na drodze powództwa o świadczenie nie jest możliwe lub nie jest aktualne. W takim przypadku tylko powództwo o ustalenie może w sposób definitywny rozstrzygnąć stan niepewności.

W ocenie Sądu powodom przysługuje interes prawny w ustaleniu nieważności umowy, bowiem dopóki strony wiąże umowa kredytowa powodowie nie mogą skutecznie domagać się zwrotu nienależnie wpłaconych na rzecz pozwanego banku świadczeń, ustalonych w oparciu o klauzule abuzywne, zatem żądania te zaktualizują się w przypadku ustalenia, że zaskarżone postanowienie umowne nie wiąże stron. Interes prawny powodów w żądaniu ustalenia nieważności umowy w tym kontekście jest oczywisty, bowiem bez takiego rozstrzygnięcia na przyszłość o zasadach rozliczenia kredytu, nie istnieje możliwość definitywnego zakończenia sporu.

Skoro zatem powodowie posiadają interes prawny w ustaleniu nieważności umowy kredytu rozważyć należało czy łącząca strony umowa zawiera postanowienia przedmiotowo istotne umowy kredytu, a także - biorąc pod uwagę argumentację obu stron - czy zawiera postanowienia abuzywne, a w razie stwierdzenia, że tak jest, należało ustalić, jakie w związku z tym powstaną skutki dla przedmiotowej umowy.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na

ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Natomiast według art. 69 ust. 2 pr. bank. umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy; 2) kwotę i walutę kredytu; 3) cel, na który kredyt został udzielony; 4) zasady i termin spłaty kredytu; 4a) w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu; 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany; 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu; 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu; 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych; 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje; 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy. Ponadto stosownie do art. 69 ust. 3 pr. bank. w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie; w tym przypadku w umowie o kredyt określa się także zasady otwarcia i prowadzenia rachunku służącego do gromadzenia środków przeznaczonych na spłatę kredytu oraz zasady dokonywania spłaty za pośrednictwem tego rachunku.

Prawo bankowe nie zawiera definicji takich pojęć jak kredyt indeksowany, kredyt denominowany czy kredyt walutowy. W praktyce przez kredyt denominowany rozumiemy kredyt wyrażony w walucie obcej (w rozpoznawanej sprawie w CHF), którego wartość podlega przeliczeniu na złote według kursu z dnia wydania decyzji kredytowej, z dnia zawarcia umowy, z dnia wypłaty (uruchomienia) kredytu albo z innej jeszcze daty. W tego rodzaju umowach wartość wyrażona w walucie obcej stanowi podstawę ustalenia wysokości rat spłaty kredytu wskazywanych w harmonogramie płatności, które to raty z kolei każdorazowo podlegają przeliczeniu na złote według kursu z dnia płatności raty, z dnia poprzedzającego dzień płatności albo jeszcze innej daty. Regulacje prawne dotyczące kredytu denominowanego lub indeksowanego do waluty obcej zostały wprowadzone do art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust 3 prawa bankowego z dniem 16 sierpnia 2011 r. Jednak również przed tą datą zawarcie tego rodzaju umowy kredytu było dopuszczalne w ramach ogólnej swobody kontraktowania przewidzianej w art. 3531 k.c. (por. wyrok SN z dnia 19.04.2015 r. sygn. akt V CSK 445/14). Stwierdzić zatem należało, że łącząca strony umowa kredytu nr (...) - (...) z dnia 2 października 2006 r nie jest nieważna tylko dlatego, że jej przedmiotem jest kredyt udzielony w CHF, którego wypłata następowała przy zastosowaniu kursu zakupu walut w banku z dnia wypłaty kredytu. Należy zwrócić uwagę na dalsze aspekty związane z postanowieniami umownymi.

Treść tej umowy (§ 2 umowy) wskazuje, że jest to umowa kredytu denominowanego w walucie obcej, udzielonego w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 112.670 CHF. W umowie określone zostały również zasady spłaty kredytu przez kredytobiorcę – w ratach kapitałowo-odsetkowych, płatnych w walucie polskiej.

Powodowie nie mieli w praktyce możliwości wyboru waluty, w jakiej nastąpi wypłata kredytu. Postanowienia umowy w tym zakresie nie podlegały negocjacom stron, a zostały narzucone przez bank. Pozwana natomiast nie przedstawiła dowodu świadczącego o tym, iż powodowie mieli możliwość wyboru waluty, w której wypłacony zostanie kredyt. Nie wskazał bowiem postanowienia regulaminu czy umowy, które przyznawałyby takie uprawnienie powodom. Wskazać należy, że w umowie nie ma takich postanowień, które przyznawałyby kredytobiorcom możliwość wyboru waluty, w której ma być uruchomiony kredyt. Ponadto jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego kredyt został powodom wypłacony w złotówkach, zaś wysokość wypłaty została ustalona na podstawie kursu kupna tej waluty, zgodnie z Tabelą kursów, obowiązującą w banku w dniu uruchomienia środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. Co więcej, również spłata kredytu była przewidziana w walucie polskiej na zasadzie potrąceń z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego. Z analizy powyższych postanowień umownych wynika, że charakter zawartej między stronami umowy od początku dotyczył kredytu denominowanego do franka szwajcarskiego.

Zgodnie z art. 3851 § 1 k.c. Postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy

(niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

W ocenie powodów abuzywny charakter mają postanowienia § 4 ust 2 oraz § 22 Części ogólnej umowy. Są to postanowienia odwołujące się do mechanizmów przeliczeniowych warunkujących w szczególności wysokość wypłaconego kapitału kredytu i spłacanych rat kapitałowo-odsetkowych.

Na podstawie wyżej przywołanych przepisów należy wskazać następujące przesłanki uznania postanowienia umowy za abuzywne: zawarte zostały w umowie z konsumentem; nie zostały uzgodnione indywidualnie; kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając jego interesy.

Nadto, zgodnie z art. 385 § 2 k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Rozstrzygnięcie to oznacza w szczególności, że dla oceny abuzywności postanowienia nie mają znaczenia okoliczności, które zaistniały po zawarciu umowy.

Zwrócić należy uwagę, iż przepisy art. 385 § 1 k.c. i nast. stanowią implementację do polskiego porządku prawnego dyrektywy 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich. Zatem ustalając, czy poszczególne postanowienia umowy zawieranej z konsumentem mają charakter abuzywny na uwadze należy mieć nie tylko normy wynikające z polskiego systemu prawnego, ale również regulacje zawarte wyżej wskazanej dyrektywie, a nadto stanowisko Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w zakresie wykładni jej poszczególnych postanowień, do czego Sąd odniesie się w dalszej części rozważań.

Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest: gdy postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz postanowienie umowne określa główne świadczenia stron i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

Stwierdzić należy, iż bezspornym między stronami było to, że powodowie zawierając z pozwanym umowę kredytu posiadali status konsumenta. Zgodnie z art. 221 k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z działalnością gospodarczą lub zawodową. Zawarta przez strony umowa miała na celu sfinansowanie celów mieszkaniowych powodów tj. dokończenie inwestycji polegającej na budowie domu mieszkalnego, w którym powodowie zamieszkują. Okoliczności te wynikają z treści samej umowy. Nie były zresztą podważane przez stronę pozwaną. Ponadto stwierdzić należy, że kwota udzielonego kredytu nie była przeznaczona na działalność gospodarczą czy zawodową. Zatem nasuwa się wniosek, iż w niniejszej sprawie została spełniona pierwsza z pozytywnych przesłanek uznania postanowienia umowy za niedozwoloną.

Następnie ustalić należało, czy kwestionowane postanowienia umowy zostały z powodami uzgodnione indywidualnie. Zgodnie z art. 385 § 3 k.c. niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

Ponadto zgodnie z art. 3 dyrektywy 93/13 warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza, jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Chodzi tu zatem o takie postanowienia umowy, które były objęte „indywidualnym”, odrębnym uzgodnieniem np. stanowiły przedmiot negocjacji. Obowiązuje domniemanie, że postanowienia umowy zawartej z udziałem konsumenta nie zostały uzgodnione indywidualnie. Domniemanie to jest wzruszalne. Zgodnie z postanowieniem SN z dnia 6 marca 2019 r. (sygn. akt I CSK 462/18): „Dla zrealizowania przesłanki rzeczywistego wpływu konsumenta na treść postanowień umownych nie wystarczy wykazanie, że konsument dowiedział się o treści klauzuli w odpowiednim czasie, a strony prowadziły w tym przedmiocie negocjacje. Konieczne jest udowodnienie wspólnego ustalenia

ostatecznego brzmienia klauzuli, w wyniku rzetelnych negocjacji, w ramach których konsument miał realny wpływ na treść określonego postanowienia umownego, chyba że zostało ono sformułowane przez konsumenta i włączone do umowy na jego żądanie. Za nieuzgodnione indywidualnie przyjmuje się te postanowienia, które zawarte zostały we wzorcu umownym, ponieważ konsument jest nimi związany w całości bez możliwości jakichkolwiek dodatkowych uzgodnień. Nie ulega wątpliwości, iż postanowienia będące przedmiotem oceny zostały zawarte w samej umowie. Wzorce umowy należą do grupy tzw. umów adhezyjnych (umów zawieranych przez przystąpienie), których cechą istotną jest to, że jedna strona takiej umowy (w rozpoznawanej sprawie pozwany bank) z góry narzuca treść postanowień umowy drugiej (słabszej) stronie stosunku prawnego, która może w całości przyjąć zaproponowaną przez bank treść umowy albo też odstąpić od możliwości jej zawarcia. Brak wyrażenia zgody na zaproponowane postanowienia prowadziłyby do tego, że kredytobiorcy nie uzyskaliby w ogóle wnioskowanej kwoty. Oznacza to, że w przypadku umów adhezyjnych ograniczona jest do minimum możliwość negocjowania postanowień umowy, a jeżeli już te negocjacje występują to dotyczą wysokości kwoty umowy, oprocentowania lub okresu spłaty zobowiązania. Jak wykazało przeprowadzone postępowanie, kwestionowane klauzule umowne nie podlegały jakiegokolwiek negocjacji, tylko zostały narzucone przez stronę pozwaną z zastrzeżeniem, iż brak zgody na zaproponowane postanowienia spowoduje, że do zawarcia umowy w ogóle nie dojdzie.

W przedmiotowej sprawie umowa kredytowa przygotowana została przez pracowników pozwanego banku, przy czym pozwana nie przedstawiła dowodu na to, iż w czasie zawierania umowy miały miejsce między stronami negocjacje, które mogłyby wpłynąć na treść klauzul przeliczeniowych. Pozwana ograniczyła się jedynie do twierdzenia, iż treść umowy mogła być indywidualnie uzgodniona przez strony. Nie przedstawiła jednak na tę okoliczność żadnego dowodu. Prowadzi to do wniosku, że między stronami nie doszło do negocjacji w zakresie postanowień dotyczących przeliczenia kwoty kredytu wypłaconej powodom jak również postanowień odnoszących się do ustalenia wysokości poszczególnych rat kredytowych.

Nie ulega zatem wątpliwości, że powodowie nie mieli wpływu na treść postanowień dotyczących przeliczenia kwoty kredytu jak również przeliczania rat kapitałowo-odsetkowych. Stwierdzić należy z całą mocą, że okoliczność, iż konsument znał i rozumiał treść postanowienia oraz zgodził się na wprowadzenie go do umowy nie stoi na przeszkodzie uznaniu, iż nie zostało ono indywidualnie uzgodnione, jeśli jego treść nie została sformułowana w toku negocjacji z konsumentem (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 14 grudnia 2017 r. I ACa 447/17, LEX nr 2432003). Mając powyższe na uwadze stwierdzić należy, iż pozwany bank nie zdołał obalić domniemania braku indywidualnych uzgodnień postanowień zaciągniętych ze wzorca umowy. Warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. (art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13) Przesłanki „sprzeczności z dobrymi obyczajami” i „rażącego naruszenia interesów konsumenta” muszą być spełnione, co jednoznacznie wynika z treści przepisu, łącznie (por. np. wyr. SN z 29.8.2013 r., I CSK 660/12, Legalis; wyr. SA w Warszawie z 26.4.2013 r., VI ACa 1571/12, Legalis). Za sprzeczne z dobrymi obyczajami należy uznać wprowadzenie do umowy klauzul godzących w równowagę kontraktową. Rażące naruszenie interesów konsumenta polega na nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na jego niekorzyść. Obydwa te kryteria powinny być spełnione łącznie” (zob. też wyr. SA w Warszawie z 18.6.2013 r., VI ACa 1698/12, Legalis). Istotą dobrego obyczaju jest szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka. Sprzeczne z dobrymi obyczajami są zatem takie działania, które zmierzają do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania u klienta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, ukształtowania stosunku zobowiązaniowego niezgodnie z zasadą równorzędności stron [tak M. Śmigiel, Wzorce umów; I. Wesołowska, Niedozwolone postanowienia umowne, w: Standardy wspólnotowe w polskim prawie ochrony konsumenta (red. C. Banasiński). W rozumieniu art. 3851 § 1 k.c. rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym.” Oceniając postanowienie, należy – z uwzględnieniem motywu 16 dyrektywy 93/13/EWG – sprawdzić, czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby taki warunek w drodze negocjacji indywidualnych. Znacząca nierównowaga kontraktowa na niekorzyść konsumenta pozostaje sprzeczna z dobrymi obyczajami – wymaganiami dobrej wiary. Skłania to do przyjęcia, że postanowienie umowne jest ukształtowane w sposób sprzeczny

z dobrymi obyczajami wtedy, gdy za jego pomocą przedsiębiorca kształtuje prawa i obowiązki w sposób, który jest wyrazem niełojalności polegającej na nieuwzględnieniu słuszych interesów konsumenta (w orzecznictwie zob. uchwała SN z dnia 29 czerwca 2007 r., III CZP 62/07, OSNC 2008 nr 7-8, poz. 87, str. 115).

Stwierdzić należy, że kwestionowane postanowienia umowy dotyczące przeliczania kursów walut na podstawie tabeli kursowych uznać należy za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Na podstawie tych postanowień pozwany bank uzyskał prawo do samodzielnego ustalenia kursu walut, który wpływał na wysokość zarówno wypłaconego kredytobiorcom kredytu jak i poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych. Jednocześnie kredytobiorcy nie mieli wiedzy w jaki sposób kurs ten został ustalony, co powodowało, że nie mieli świadomości jaka jest pozostała do spłacenia kwota kredytu oraz jaka będzie wysokość raty kapitałowo-odsetkowej. Zatem nie byli w stanie ani przewidzieć wysokości swojego zobowiązania, jak również zweryfikować czy wysokość ta ustalona przez pozwany bank została prawidłowo obliczona. Zwrócić należy uwagę, że ani umowa ani związane z umową dokumenty nie wskazują w jaki sposób pozwany bank ustalał wysokość kursu franka szwajcarskiego, a tym samym wysokość zobowiązania powodów. Powodowie nie uzyskali w tym zakresie informacji również przy zawieraniu umowy. Przyznanie sobie przez bank uprawnienia do jednostronnego określenia wysokości zobowiązania drugiej strony stosunku prawnego należy uznać za naruszenie równowagi kontraktowej stron, a tym samym za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Nie było bowiem wiadomym dla powodów w jaki sposób, w oparciu o jakie czynniki, kurs ten był ustalany.

Ponadto nie wyjaśniono kredytobiorcom, jakie skutki dla wysokości ich zobowiązania wystąpią w sytuacji, gdy dojdzie do znacznej zmiany kursu franka szwajcarskiego. Zgodzić należy się ze stroną pozwaną, iż bank nie był w stanie przewidzieć tak wysokiego wzrostu kursu franka szwajcarskiego, jednak nie zamienia to faktu, że powinien w sposób jasny i zrozumiały poinformować powodów o potencjalnej możliwości znacznego wzrostu waluty CHF i konsekwencji jak ta sytuacja wpłynie na wysokość ich zobowiązań wynikających z umowy kredytu. Aktualne orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej formułuje bardzo rygorystyczne wymogi dla oceny, czy obowiązek informacyjny instytucji finansowej w zakresie ryzyka kursowego został w sposób wyczerpujący wypełniony względem konsumenta.

W wyroku z dnia 10 czerwca 2021 r. (sygn. C-776/19) Trybunał zauważył, że „kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, iż podpisując umowę kredytu denominowaną w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w wypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Ponadto przedsiębiorca musi przedstawić możliwe zmiany kursów wymiany walut i ryzyko związane z zawarciem takiej umowy (zob. podobnie wyrok z dnia 20 września 2018 r., (...) Bank (...), C 51/17, EU:C:2018:750, pkt 75 i przytoczone tam orzecznictwo). Wynika stąd, że dla spełnienia wymogu przejrzystości informacje przekazane przez przedsiębiorcę powinny umożliwić przeciętnemu konsumentowi, właściwie poinformowanemu, dostatecznie uważnemu i racjonalnemu nie tylko zrozumienie, że w zależności od zmian kursu wymiany zmiana parytetu pomiędzy walutą rozliczeniową a walutą spłaty może pociągać za sobą niekorzystne konsekwencje dla jego zobowiązań finansowych, lecz również zrozumieć, w ramach zaciągnięcia kredytu denominowanego w walucie obcej, rzeczywiste ryzyko, na które narażony jest on w trakcie całego okresu obowiązywania umowy w razie znacznej deprecjacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie, względem waluty rozliczeniowej. W tym kontekście należy uściślić, że symulacje liczbowe (...) mogą stanowić użyteczną informację, jeżeli są oparte na wystarczających i prawidłowych danych oraz jeśli zawierają obiektywne oceny, które są przekazywane konsumentowi w sposób jasny i zrozumiały. Tylko w tych okolicznościach takie symulacje mogą pozwolić przedsiębiorcy zwrócić uwagę tego konsumenta na ryzyko potencjalnie istotnych negatywnych konsekwencji ekonomicznych rozpatrywanych warunków umownych. Tymczasem – podobnie jak każda inna informacja dotycząca zakresu zobowiązania konsumenta przekazana przez przedsiębiorcę – symulacje liczbowe powinny przyczyniać się do zrozumienia przez konsumenta rzeczywistego znaczenia długoterminowego ryzyka związanego z możliwymi wahaniami kursów wymiany walut, a tym samym ryzyka związanego z zawarciem umowy kredytu denominowanego w walucie obcej. Tak więc w ramach umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, narażającej konsumenta na ryzyko kursowe, nie spełnia wymogu przejrzystości przekazywanie temu konsumentowi informacji, nawet licznych, jeżeli opierają się one na założeniu, że równość między walutą rozliczeniową a walutą spłaty pozostanie stabilna przez cały okres obowiązywania tej umowy. Jest tak w szczególności wówczas, gdy konsument nie został

powiadomiony przez przedsiębiorcę o kontekście gospodarczym mogącym wpłynąć na zmiany kursów wymiany walut, tak że konsument nie miał możliwości konkretnego zrozumienia potencjalnie poważnych konsekwencji dla jego sytuacji finansowej, które mogą wynikać z zaciągnięcia kredytu denominowanego w walucie obcej. W drugiej kolejności wśród elementów istotnych dla oceny (...) znajduje się również język używany przez instytucję finansową w dokumentach przedumownych i umownych. W szczególności brak pojęć lub wyjaśnień ostrzegających kredytobiorcę w wyraźny sposób o istnieniu szczególnego ryzyka związanego z umowami kredytu denominowanego w walucie obcej może potwierdzać, że wymóg przejrzystości wynikający zwłaszcza z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 nie został spełniony.”

Sąd zauważa, że pozwany bank nawet w swoich wywodach nie przywołał takich starań względem konsumentów, a tym bardziej nie wykazał się w tym zakresie stosowną inicjatywą dowodową. Z kolei zaś postępowanie dowodowe przekonało Sąd, że bank wręcz zapewniał konsumentów, iż kredyt denominowany do waluty obcej jest produktem bezpiecznym, zaś waluta CHF stabilna.

Powyższe prowadzi do wniosku, iż nie sposób zgodzić się z twierdzeniem pozwanego banku jakoby powodowie mieli szczegółową wiedzę w zakresie spłaty swojego zobowiązania, ani w zakresie ryzyka kursowego. Przyznanie bankowi wyłącznej, niczym nieograniczonej możliwości kształtowania wysokości kursu kupna i kursu sprzedaży CHF stanowi naruszenie zasad współżycia społecznego, ponieważ dochodzi w tym momencie do zachwiania równorzędności stron stosunku (stron umowy kredytowej) poprzez nierównomiernie rozłożenie uprawnień i obowiązków pomiędzy kredytobiorcami a bankiem. W takim układzie bank może jednostronnie i arbitralnie (bez odwołania do jakichkolwiek obiektywnych wskaźników), a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana jest wysokość zobowiązania kredytobiorców, a tym samym może wpływać na wysokość ich świadczenia. Powodowie w takim przypadku nie byli w stanie, nawet orientacyjnie i w przybliżeniu, określić wysokości swojego zobowiązania.

W ocenie Sądu sam fakt, że powodowie podpisali umowę, która zawierała postanowienia odnoszące się do kursów walut (a tym samym zaakceptowali jej postanowienia) nie świadczy o aprobachie ze strony powodów, co do sposobu ustalenia kursu waluty przez pozwany bank, skoro w umowie brak jest zapisów w tym przedmiocie, a kwestia ta nie była także, jak wynika z przesłuchania stron, indywidualnie omawiana i wyjaśniana.

Co więcej, nawet teoretycznie przyjmując twierdzenia pozwanego banku, iż powodom wyjaśniono istotę denominacji i różnicę pomiędzy kredytem w złotych a kredytem w walucie obcej, to jednak mechanizm denominacji powinien być zrozumiany przez konsumenta nie tylko w aspekcie formalnym i gramatycznym, ale również w odniesieniu do tego konkretnego zakresu tak sformułowany, aby uważny konsument mógł dowiedzieć się nie tylko o możliwości wzrostu czy spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować potencjalnie istotne konsekwencje ekonomiczne tego warunku umownego dla swoich zobowiązań finansowych; musiałby być poinformowany o możliwej skali wzrostu kursu CHF i wpływu na saldo kredytu i wysokość rat. Z zebranego materiału dowodowego wynika, że nie wyczerpano takiego obowiązku informacyjnego względem powodów, skoro nawet brak jest informacji co do tego, w jaki sposób kurs ten będzie ustalany przez bank, na podstawie jakich mierników, ani też jak kształtował się historycznie w okresie miarodajnym. Samo oświadczenie powodów, że są świadomi wahań kursu i wpływu na wysokości rat nie oznacza, że oświadczenie to obejmuje świadomość amplitudy tych wahań, skali wzrostu wysokości rat i salda kredytu, jakie się z tym wiążą.

Zwrócić uwagę należy na to, że w orzecznictwie sądowym, za niedozwolone uznaje się takie postanowienia umowy kredytu, w których kwestię ustalania wysokości rat kwoty kredytu i oprocentowania kredytu powiązanego z kursem franka szwajcarskiego bądź innej waluty obcej i odwrotnie pozostawiono nawet niewielkiemu uznaniu banku w sposób niepozwalający konsumentowi z góry przewidzieć, jaką wysokość kwoty kredytu i oprocentowania będzie musiał zwrócić (kwota kredytu) i zapłacić (oprocentowanie), w okresie obowiązywania umowy kredytu (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1094/14, Legalis; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 14 maja 2015 r., I ACa 16/15, Legalis). Trafnie wskazuje się w orzecznictwie, że w opisanej wyżej sytuacji konsumenci, na skutek zastosowanych przez bank mechanizmów ustalania kursu kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego, pozostawiających bankowi pełną swobodę, zostali też obciążeni de facto ukrytą prowizją o niesprecyzowanej i zależnej jedynie od woli banku wysokości. Bank poprzez arbitralne wyznaczanie kursu waluty

uzyskał prawo do niczym nieskrępowanego decydowania o wysokości zadłużenia powodów, którzy z kolei zostali zobowiązani do bezwarunkowego podporządkowania się jego decyzjom. Analizowane postanowienia zapewniają przewagę przedsiębiorcy, niezależnie od tego czy i w jakim stopniu przedsiębiorca ją wykonuje (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 14 grudnia 2017 r. I ACa 447/17, LEX nr 2432003 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 2017 r. IV CSK 285/16).

Postanowienia łączącej strony umowy niewątpliwie nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny i zrozumiały - prostym i zrozumiałym językiem. Stanać należy na stanowisku, iż nie sposób uznać, że kwestionowane postanowienia umowy spełniają te kryteria. Postanowienia jednoznaczne bowiem to takie, które są zrozumiałe nie tylko pod względem gramatycznym, ale również pod względem ekonomicznym. Analiza tych postanowień prowadzi bowiem do wniosku, że pozwana w sposób niezrozumiały określiła metody przeliczania kwoty wypłaconego kredytu jak również przeliczania kwot rat kapitałowo-odsetkowych. Na podstawie treści samych postanowień nie sposób bowiem ustalić w jaki sposób pozwany wyliczał wysokość zadłużenia powodów oraz kwoty udzielonego kredytu w złotych, bowiem w postanowieniach tych jest mowa jedynie, iż bank do przeliczeń wysokości rat kapitałowo-odsetkowych spłacanego kredytu stosuje kurs sprzedaży dla dewiz, obowiązujący w (...) S.A., według aktualnej Tabeli kursów. Poza tym w zakresie zasad spłaty kredytu, odsyła jedynie do każdorazowo doręczanego powodowi zawiadomienia o wysokości rat, bez wskazania szczegółowego mechanizmu ustalania wysokości rat. Stanać należy na stanowisku, że tak sformułowane postanowienia umowy są nie tylko nieprecyzyjne i niezrozumiałe (nie wiadomo bowiem w jaki sposób bank wyliczał kurs, o którym mowa w tych postanowieniach), ale przede wszystkim dają one pozwanemu bankowi swobodne prawo decydowania o zmianie wysokości kursu w dowolnym czasie, w dowolny sposób i o dowolną wartość. Tym samym przy tak ukształtowanej pozycji pozwanego powodowie nie byli w stanie określić ekonomicznych skutków zaciągniętego zobowiązania. Ponadto kwestia ta nie została im w klarowny sposób wyjaśniona na żadnym etapie zawierania umowy. W ten sposób została naruszana równowaga stron stosunku umownego, bowiem bank samodzielnie mógł wyliczać wysokość zadłużenia powodów w oparciu o uprzednio ustalone kursy walut.

Okoliczność, że powodowi zaprezentowano pełną ofertę kredytową banku nie zmienia faktu, iż zaoferowany produkt bankowy denominowany do franka szwajcarskiego zawierał w sobie postanowienia abuzywne, skrajnie niekorzystne dla powodów, zaś bank nie przedstawił w sposób wyczerpujący mechanizmu ustalania kursu waluty przyjętego do obliczenia rat kredytu, ani skali ryzyka, z jakim wiązało się zaciągnięcie zobowiązania w CHF. W tym zakresie powodowie zeznali, iż nie zostały im przedstawione żadne prognozy wartości waluty na przyszłość, symulacje spłaty rat w przyszłości, ani informatory o ryzyku walutowym, natomiast świadkowie wnioskowani przez pozwanego nie posiadali żadnej wiedzy na temat niniejszej sprawy i konkretnej umowy. Określona przez tych świadków ogólna praktyka stosowana przez doradców kredytowych mogła, lecz nie musiała znaleźć odzwierciedlenia w warunkach zawarcia kwestionowanej umowy.

Niezależnie od powyższego z przeprowadzonych dowodów nie wynika również, by bank przed zawarciem umowy (wykonując obowiązki informacyjne) przedstawił rzetelnie możliwość znacznych wahań kursu waluty przyjętej za podstawę przeliczenia świadczenia.

Choć w sprawie nie przesłuchano pracowników pozwanego banku - z samego tylko wzorca postępowania można było dojść do wniosku, że pozwany w sposób niewystarczający poinformował stronę powodową o istnieniu ryzyka kursowego. Dzisiaj, wobec tysięcy już analogicznych spraw w sądach powszechnie wyłania się czytelny mechanizm postępowania banków, które z jednej strony rzeczywiście nadmieniali, że ryzyko wzrostu kursu istnieje, próbując przerzucić ryzyko zawarcia umowy wyłącznie na kredytobiorcę, jednakże z drugiej strony potencjalny kredytobiorca natychmiast był zapewniany, iż ryzyka to właściwie nie ma, frank szwajcarski jest najbardziej stabilną walutą na rynku, na poparcie czego drukowane były wykresy pokazujące w ujęciu historycznym faktycznie minimalne wahania tego kursu. Trudno uznać, by bank, żywo zainteresowany przecież sprzedażem produktu, jednocześnie odradzał jego zakup czy wręcz zniechęcał potencjalnego kredytobiorcę uprzedzając, w jak karkołomnej sytuacji kredytobiorca może się w przyszłości znaleźć. Jawnie kłóci się to przecież z bankową polityką. Banki nie zniechęcają do zaciągania kredytów, ale wręcz przeciwnie: namawiają do nich. Również obecnie. Sam fakt masowego wręcz zawierania w latach 2005 – 2009 umów o kredyt hipoteczny indeksowany/ denominowany kursem franka zwłaszcza w odniesieniu

do osób nieposiadających zdolności kredytowej w walucie polskiej świadczy więc o tym, jak bardzo jako korzystny przedstawiany i zachwalany był naówczas przez banki kredyt we frankach. Sąd nie przeprowadzał dowodu w zakresie proporcji kredytów udzielonych w złotych oraz tych indeksowanych/denominowanych kursem franka, niemniej jednak już z doświadczenia zawodowego nabytego na przestrzeni ostatnich dwóch lat wie, że w okresie 2005 – 2008 znakomita część zainteresowanych nie miała zdolności kredytowej w złotówkach i jedyną szansą na uzyskanie kredytu było zaciągnięcie go we frankach. Oczywiście jest zatem korzyść pracowników banku oraz samego banku, oferujących owe produkty jako bardzo korzystne.

Mając powyższe na uwadze stwierdzić należało, że została spełniona kolejna przesłanka uznania kwestionowanych przez powodów postanowień za abuzywne.

W dalszej kolejności należało ustalić, czy postanowienia te określały główne świadczenia stron oraz czy zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Przez główne świadczenia stron należy rozumieć takie postanowienia umowy, bez których nie doszłoby do jej zawarcia. Niezbędne jest przy ustaleniu tej kwestii odwołanie się do najnowszego orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE jak również do orzecznictwa Sądu Najwyższego. W wyroku z dnia 3 października 2019 r. Trybunał Sprawiedliwości UE wskazał, iż: klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu, takiej jak ta w postępowaniu głównym, w związku z czym obiektywna możliwość utrzymania obowiązywania przedmiotowej umowy kredytu wydaje się w tych okolicznościach niepewna (wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C260/18). Podkreślić należy, że w aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, iż klauzule dotyczące ryzyka wymiany walut określają główny przedmiot umowy kredytu. Wskazuje się też na brak możliwości zastępowania zawartych w umowie postanowień niedozwolonych poprzez odwoływanie się do reguł ogólnych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 roku, I CSK 483/18 oraz wyrok z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18). W rozpoznawanej sprawie powodowie zakwestionowali postanowienia umowy, które dotyczyły przeliczania wysokości udzielonego kredytu jak również rat kapitałowo-odsetkowych w oparciu o kursy walut obowiązujące w (...) S.A. Stwierdzić należy, iż postanowienia te miały wpływ na wysokość zarówno świadczenia pozwanego banku na rzecz powodów jak również na wysokość poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych uiszczanych przez powodów na rzecz pozwanego banku. Uznać należy, że bez tych postanowień strony umowy nie mogłyby spełnić swoich świadczeń głównych z niej wynikających. Postanowienia te bowiem odnoszą się do podstawowych świadczeń stron i w ten sposób determinują wysokość kapitału wypłaconego powodom jak i wysokość świadczeń powodów.

Mając powyższe na uwadze stwierdzić należało, iż w niniejszej sprawie ziściły się wszystkie przesłanki uznania kwestionowanych postanowień umownych za abuzywne. Przyjmując, że dane postanowienia umowy mają charakter niedozwolony, wówczas zgodnie z przepisami art 3851 § 1 i 2 k.c. postanowienia te nie wiążą konsumenta, a strony są związane umową w pozostałym zakresie.

Ustalając skutki uznania postanowień umownych za abuzywne na uwadze należy mieć orzecznictwo TSUE, w szczególności zwrócić należy uwagę na aktualny wyrok z 29 kwietnia 2021 r. (C-19-20), w którym jednej strony Trybunał wskazał, że przepisy unijne nie stoją na przeszkodzie, by sąd krajowy usunął jedynie część postanowienia - nieuczciwy element umowy. Dodał jednak, że taki zabieg ma sens wówczas, gdy w ten sposób zrealizowany będzie odstraszający cel dyrektywy i o ile element ten stanowi odrębne zobowiązanie umowne, które może być przedmiotem indywidualnej kontroli pod kątem nieuczciwego charakteru. TSUE przypomniał, że z drugiej jednak strony przepisy unijne stoją na przeszkodzie temu, by sąd krajowy usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku poprzez zmianę jego istoty, czego zbadanie leży po stronie tego sądu. Jednocześnie wskazał, że jeśli sąd krajowy uzna, iż zgodnie z przepisami prawa krajowego utrzymanie w mocy umowy bez zawartych w niej nieuczciwych warunków nie jest możliwe, to postanowienia dyrektywy 93/13 zasadniczo nie stoją na przeszkodzie stwierdzeniu jej nieważności.

Kolejno, należy przypomnieć treść orzeczenia TSUE z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...), w którym opisano, iż w świetle art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 - który wskazuje, że państwa członkowskie stanowią, iż na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez

sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków - ocena możliwości dalszego obowiązywania umowy w pozostałej części między stronami, kiedy jest to prawnie możliwe, należy do sądu krajowego w oparciu o przepisy prawa krajowego. Jak wskazał Trybunał w wyżej powołanym wyroku artykuł 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. Trybunał wskazał nadto, iż w świetle art. 6 ust. 1 wymienionej dyrektywy możliwe jest zastąpienie przez sąd postanowień abuzywnych przepisami prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym lub mających zastosowanie, jeżeli strony wyrażą na to zgodę, i opiera się w szczególności na tym, że takie przepisy nie mają zawierać nieuczciwych warunków, jednak wskazał również, iż niedopuszczalnym jest wypełnianie luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów prawa krajowego o charakterze ogólnym przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę.

Za zasługujący na aprobatę należy uznać także wypracowany w orzecznictwie pogląd, iż art. 3851 §2 k.c. wyłącza stosowanie art. 58 § 3 k.c. (wyrok SN z dnia 27 listopada 2019 r. sygn. akt II CSK 483/18), co uzasadnia stanowisko, że nieuczciwe postanowienia indeksacyjne lub denominacyjne nie powinny być zastępowane innym mechanizmem przeliczeniowym opartym na przepisach kodeksu cywilnego. Sąd Najwyższy we wskazanym orzeczeniu zwrócił uwagę, iż działania sądu w razie stwierdzenia klauzuli abuzywnej mają mieć charakter sankcyjny, co oznacza osiągnięcie swoistego skutku zniechęcającego profesjonalnych kontrahentów, zawierających umowy z konsumentami do przewidywania w umowach z nimi nieuczciwych postanowień umownych. Skutek ten nie mógłby zostać osiągnięty, gdyby umowa mogła zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy przez wprowadzenie do umowy warunków uczciwych. Kontrahent konsumenta niczym by bowiem nie ryzykował, narzucając nieuczciwe postanowienia umowne, skoro mógłby liczyć na to, że sąd uzupełni umowę przez wprowadzenie uczciwych warunków, które powinny być przez niego zaproponować od razu. SN wyjaśnił, iż zgodnie z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 po wyeliminowaniu z umowy niedozwolonych klauzul umowa będzie wiązała strony bez nieuczciwych postanowień albo dojdzie do tak istotnego jej zniekształcenia, że nie będzie ona mogła być utrzymana, co Sąd meriti powinien ocenić w konkretnych okolicznościach sprawy.

Podkreślić należy jeszcze, iż w świetle wyroku TSUE z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, w razie sporu o ważność umowy kredytu bankowego z elementem denominacji lub indeksacji do obcej waluty, w której treści znajduje się niedozwolona klauzula konsumencka dotycząca sposobu tej waloryzacji, rozważyć należy dwie możliwości rozstrzygnięcia. Pierwsza, to ustalenie, czy po wyeliminowaniu klauzuli niedozwolonej, zgodnie z przepisami krajowymi, umowa kredytu bankowego może obowiązywać w pozostałym zakresie jako ta właśnie umowa, mająca strony, przedmiot oraz prawa i obowiązki stron, druga zaś możliwość rozstrzygnięcia, to uznanie umowy za nieważną lub w zależności od spełnionych przesłanek - unieważnienie zawartej umowy, która bez klauzuli niedozwolonej nie może dalej funkcjonować w obrocie prawnym, zwłaszcza ze względu na brak (odpadnięcie) któregoś z koniecznych składników (*essentialia negotii*) umowy nazwanej kredytu bankowego.

Wskazanie na niedozwolony charakter klauzuli umownej jest uprawnieniem konsumenta, w którego interesy zachowanie takiej klauzuli może godzić. Jednakże w określonych okolicznościach konsument - kredytobiorca może uznać, że jeżeli wyeliminowanie klauzuli niedozwolonej prowadziłoby do stwierdzenia nieważności umowy, to woli on jej utrzymanie i jednocześnie utrzymanie w mocy całej umowy. Sąd powinien uzyskać więc stanowisko strony procesu (kredytobiorcy - konsumenta) świadomej konsekwencji prawnych wynikających z unieważnienia w całości zawartej umowy kredytowej oraz podobnie, skutków uznania za nieważną klauzuli niedozwolonej, z utrzymaniem w mocy pozostałej treści tej umowy. Konsument powinien oświadczyć, które rozwiązanie wybiera jako

dla niego korzystniejsze. Kredytobiorca może więc domagać się utrzymania umowy kredytowej bez niewiążących go postanowień umownych albo żądać jej unieważnienia w całości. To konsument decyduje zatem w istocie, które rozwiązanie jest dla niego - w jego ocenie - najkorzystniejsze.

Jak wskazuje się w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego (Uchwała SN z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21) Niedozwolone postanowienie umowne (art. 3851 § 1 k.c.) jest od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, który może udzielić następnie świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną. Jak wynika z uzasadnienia uchwały, dotyczy ona wykładni prawa krajowego, tym niemniej uwzględnia wiążące wskazówki wynikające z dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r.

W rozumieniu treści przywołanej uchwały i realiach niniejszej sprawy nie może być mowy o konwalidowaniu postanowień abuzywnych przez stronę powodową, gdyż głównym roszczeniem było stwierdzenie nieważności całej umowy. Ponadto mając na uwadze wyrażone wprost w niniejszej sprawie stanowisko powodów, iż żądają stwierdzenia nieważności umowy kredytu oraz że są świadomi skutków takiego ustalenia, w tym ryzyka w zakresie ewentualnych przyszłych roszczeń banku w przypadku uznania umowy za nieważną, należało rozstrzygnąć, w świetle przedstawionych wyżej rozważań, iż zawarta między stronami umowa powinna być uznana za nieważną (pkt I wyroku).

Z uwagi na uwzględnienie w całości roszczenia głównego zbędnym było czynienie rozważań w zakresie zgłoszonych przez powodów roszczeń ewentualnych o zapłatę. Z tego też powodu Sąd nie widział zasadności odnoszenia się do zarzutu przedawnienia roszczenia jako że dotyczył on wyłącznie roszczenia ewentualnego.

Stan faktyczny w przedmiotowej sprawie Sąd ustalił na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności na dokumentach zawartych w aktach niniejszej sprawy, a także pisemnych zeznaniach świadków E. B., A. M., I. W. (1) oraz przesłuchaniu powodów.

Żadna ze stron nie kwestionowała dowodów z dokumentów, co do ich treści. Strony co najwyżej wywodziły z nich odmienne skutki prawne. Sąd nie dopatrył się okoliczności, które podważałyby wiarygodność dowodów z dokumentów. W ocenie Sądu nie budzą one żadnych zastrzeżeń. Choć Sąd ocenił te dowody, jako wiarygodne, to jednak w różnym zakresie przyczyniły się one do dokonanych ustaleń, charakteryzował je różny stopień przydatności, a ponadto dokumenty nie zawsze wykazywały twierdzenia podnoszone przez strony. Dokumenty związane z zawarciem umowy oraz sama umowa kredytu miały wymierne znaczenie na potrzeby ustalenia stanu faktycznego w sprawie. Z kolei mało istotne dla sprawy okazały się dokumenty w postaci prywatnie sporządzonej przez powodów kalkulacji, którą można było potraktować jako rozwinięcie stanowiska procesowego. Nadto wydruki publikacji, odnoszących się do powszechnej debaty w przedmiocie kredytów denominowanych do franka szwajcarskiego, nie wniosły niczego istotnego do ustaleń faktycznych w tej konkretnej sprawie.

Oprócz rzeczowych źródeł dowodowych Sąd dopuścił dowód z pisemnych zeznań świadków E. B., A. M., I. W. (1). Zeznania świadków zaprezentowały procedurę, jaką powinni byli kierować się pracownicy banku obsługujący konsumentów, którym oferowano kredyty hipoteczne waloryzowane walutą CHF. Zwrócić należało uwagę, iż przesłuchani w sprawie świadkowie nie kojarzyli powodów i nie orientowali się w szczegółach niniejszego sporu, zatem w przeważającej części nie miały one znaczenia dla ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Świadczenie przedstawili ogólne informacje dotyczące praktyki udzielania kredytów w pozwanym banku, jednak nie mieli wiedzy w zakresie umowy zawartej przez powodów.

Odnośnie warunków i okoliczności podpisania kwestionowanej umowy (czyli kwestii istotnych w realiach rozpoznawanej sprawy) najlepiej zorientowane mogą być strony tego stosunku prawnego, a zwłaszcza kredytobiorca. Zgodnie z art. 299 k.p.c. Jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, sąd dla wyjaśnienia tych faktów może dopuścić dowód z przesłuchania stron. Sąd postanowił przeprowadzić dowód z przesłuchania powodów. Należy zauważyć, że strony procesowe są naturalnie osobami najlepiej zorientowanymi w rzeczywistym stanie faktycznym sprawy. Stąd mogą odgrywać w pewnych

przypadkach rolę źródła dowodu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 15 grudnia 2015 r., sygn. akt III AUa 1283/15, Lex nr 1998955). Sąd dał wiarę zeznaniom powodów w całości. Powodowie w sposób szczegółowy, wyczerpujący i spójny przedstawili okoliczności zawarcia umowy z pozwanym bankiem. Wspomniana szczegółowość utwierdza Sąd w przekonaniu co do wiarygodności przedstawionych w przebiegu przesłuchania informacji. Bank zaś nie przedstawił jakichkolwiek dowodów przeciwnych świadczących o tym, aby zeznania powodów należało uznać za niewiarygodne. Stąd Sąd przyznał zeznaniom powodów istotny walor dowodowy.

Sąd pominął dowód z opinii biegłego sądowego uznając, iż przeprowadzenie tego dowodu jest nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy, albowiem ocena ważności kredytu hipotecznego z dnia 7 marca 2008 roku lub abuzywności jej postanowień, to ocena prawna leżąca wyłącznie w gestii Sądu.

Orzeczenie o kosztach procesu zapadło na podstawie art. 98 k.p.c.

Zgodnie z treścią art. 98 § 1 k.p.c.: strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, oraz: do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony. Mając na uwadze fakt, iż powodowie wygrali proces w całości, zgodnie z omawianą zasadą odpowiedzialności za wynik procesu należało pozwaną (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. w całości obciążyć kosztami procesu strony powodowej, na które złożyła się opłata od pozwu w kwocie 1.000 zł, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 5.400 zł oraz 17 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa.

Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

SSO Małgorzata Czerwińska

ZARZĄDZENIE

1. proszę odnotować,
2. wyrok z uzasadnieniem proszę przez portal doręczyć pełnomocnikom stron.